

Joanna Leska-Ślęzak

Polityka imigracyjna Holandii i jej zastosowanie wobec Polaków

Od XIX w. migracje ludności stały się zjawiskiem masowym i są jednym z czynników integrujących i dezintegrujących świat. Współcześnie w warunkach globalizacji cywilizacji, uznaje się je za fundamentalną wartość i prawo każdego człowieka.

Powodem migracji ludności są głównie: względy ekonomiczne, polityczne i cywilizacyjne (np. związane ze zdobywaniem wykształcenia czy realizację określonych aspiracji materialnych bądź duchowych).

Po II wojnie światowej Holandia była państwem mono-etnicznym, ponieważ mniejszości stanowiły ok. 2% populacji¹. Polityka imigracyjna Holandii zmieniała się w zależności od sytuacji społecznej i gospodarczej państwa. Politykę imigracyjną Holandii po II wojnie światowej można podzielić na następujące okresy:

- 1) W latach 60. i 70. XX w. ujawniła się polityka podziału na dwie grupy:
 - allochtonoonen (kolorowi imigranci),
 - brittenlanders (biali imigranci).

Przybywali do Holandii głównie z Maroka, Turcji, Grecji, Włoch, Portugalii, a także z Polski. W tym okresie w polityce migracyjnej Holandii funkcjonował model *gastarbeitera*, w którym zakładano, iż imigranci przybyli tylko na pobyt czasowy i władze nie podejmowały żadnych działań na rzecz integracji przybyszów ze społecznością lokalną i należy podtrzymywać ich odrębność kulturową, aby ułatwić im powrót do ojczystego kraju (np.: wprowadzono naukę języka ojczystego dla poszczególnych grup imigrantów).

- 2) Od 1983 r. w polityce imigracyjnej Holandii wprowadzono model mniejszości etnicznych (*ethnic minorities model*). Wprowadzono nowe uregulowania prawne, dotyczyły one m.in. możliwości zatrudniania imigrantów w administracji publicznej, zakładania własnych szkół dotowanych z budżetu państwa,

¹ M. Korzewski, *O tolerancji w społeczeństwie i prawie holenderskim*, Kraków 2005, s. 217.

a także wprowadzono możliwość głosowania w wyborach lokalnych po 5 latach pobytu, dokonano zmian w konstytucji holenderskiej i wprowadzono artykuł dotyczący zakazu dyskryminacji².

- 3) Od 1998 r. wprowadzono model asymilacji imigrantów (*assimilation model*), którego celem jest integracja społeczna i ekonomiczna mniejszości etnicznych ze społeczeństwem holenderskim. Obowiązkowo wszyscy imigranci musieli uczestniczyć w kursach języka niderlandzkiego, elementów historii Holandii, a także edukowano ich z zakresu podstawowych norm i wartości obowiązujących w społeczeństwie holenderskim³.
- 4) Od 15 marca 2006 r. Holandia wprowadziła nowe przepisy migracyjne i azylowe. Imigrantów obowiązuje zdanie testu z języka niderlandzkiego, zasad konstytucyjnych. Opłata za 30 minutowy test wynosiła 350 EURO. Dotyczyły te przepisy głównie przybywających z Afryki, Azji i Ameryki Południowej⁴.

Regulacje w prawie migracyjnym Holandii dotyczą również diaspory polskiej. Fala wychodźstwa Polaków po II wojnie światowej związana była głównie z sytuacją polityczną w Polsce. W Holandii Polonię szacowano na ok. 8–10 tys. osób. Z tego 60% stanowili mężczyźni. Wielu z nich to byli żołnierze I Brygady Pancerniej gen. Maczka. Założyli w Holandii rodziny żeniąc się z Holenderkami i osiedlali się głównie na północy kraju w okolicach Assen i Groningen. Kolejna fala emigracji polskiej do Holandii przypadała na lata 60. XX wieku. Z tego okresu imigrację polską w Holandii tworzyły głównie Polki, które po wyjściu za mąż za Holendrów przeniosły się tam na stałe⁵.

W latach 70. przybyła do Holandii duża grupa kobiet, która osiedliła się głównie w Utrechcie, Amsterdamie, Rotterdamie i Vlissingen. Kobiety wyszły za mąż i zintegrowały się z lokalną społecznością.

W latach 80. do Holandii przybyła tzw. „emigracja solidarnościowa”, która osiedliła się w Groningen, Utrechcie i Arnhem. Byli to ludzie młodzi, wykształceni i przedsiębiorczy. Ogółem społeczność polską w Holandii szacowano na ok. 8 tys. osób.

W latach 90. XX w. fala wychodźstwa z Polski miała charakter ekonomiczny, kierowano się chęcią polepszenia statusu materialnego, znalezienia dobrze płatnej pracy zgodnie z wykształceniem. Emigranci byli starannie wykształceni, wyróżniali się lepszą znajomością języków obcych, przede wszystkim języka angielskiego, włączali się oni w nurt umiejętności profesjonalnych. Niniejsze bariery umożliwiały szybszy proces adaptacji i integracji Polaków w Holandii⁶.

² Ibidem, s. 220.

³ M. Korzewski, op. cit., s. 226–227.

⁴ P. Szerkowski, *Test na Holendra*, „Gazeta Wyborcza”, 16.03.2006, s. 10.

⁵ J. Leska-Ślęzak, *Polacy w Holandii. Przeszłość i teraźniejszość*, Toruń 2003, s. 115–121.

⁶ J. Leska-Ślęzak, *Holenderska polityka migracyjna po II wojnie światowej*, „Cywilizacja i Polityka” 2007, nr 5, s. 184–186.

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej (1 maja 2004 r.) Polacy emigrowali do Holandii głównie w celach edukacyjnych, m.in. na Uniwersytet Erasmusa w Rotterdamie, a także w celach zarobkowych do pracy w budownictwie, ogrodnictwie i stoczniach holenderskich.

Stosunek Holendrów do nowo przybyłych jest negatywny i wynika on z:

- poczucia przepelnienia kraju;
- wysokiego bezrobocia wśród imigrantów;
- średniego poziomu neutralizacji;
- istnienie i popularność partii politycznych głoszących antyimigracyjne hasła;
- media koncentrują się na przedstawianiu negatywnych zachowań Polaków, np.: nadużywanie alkoholu, jazda pod jego wpływem⁷.

W Traktacie Amsterdamskim, który obowiązywał od 1 maja 1999 r., zwrócono uwagę na powstanie obszaru bezpieczeństwa wewnętrznego i sprawiedliwości UE. Miało to zasadniczy wpływ na utworzenie wspólnej polityki migracyjnej UE.

W 2005 r. Komisja Europejska wprowadziła dyrektywę dotyczącą karania przedsiębiorców z UE, zatrudniających nielegalnych pracowników, np. w Holandii za zatrudnienie nielegalnych pracowników wprowadzono karę grzywny albo więzienie⁸.

Od 1 maja 2007 r. Królestwo Niderlandów wprowadziło dostęp do rynku pracy obywateli UE-8 w tym Polaków. W 2007 r. populacja Polaków w Holandii stanowiła 20 tys. osób. W 2008 r. było zarejestrowanych Polaków w holenderskich gminach ok. 121 tys. osób i są to osoby przebywające stale na terytorium Holandii⁹. Holandia w 2009 r. w kontekście europejskich migracji zarobkowych Polaków jest w grupie krajów docelowych, obok Niemiec, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Włoch, Hiszpanii i Norwegii. W 2009 r. diasporę polską w Holandii szacuje się na ok. 400 tys. osób. W tym należy również uwzględnić pracowników sezonowych, pracujących głównie w ogrodnictwie i budownictwie, a także Polaków przyjeżdżających w celach edukacyjnych – studenci w ramach programu Sokrates i Erasmus.

Polacy przybywający z rodzinami do Holandii, aby dobrze funkcjonować w społeczeństwie holenderskim, muszą pokonać barierę językową. Niewielu Polaków włada językiem niderlandzkim, a językiem, który służy im do komunikacji jest język angielski. Kolejną barierą jest kwestia edukacji dzieci, ponieważ obligatoryjny obowiązek nauki w szkole jest od 4 do 18 roku życia. W roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 3 lata, rodzice otrzymują pismo z Urzędu Miasta lub Gminy informujące o obowiązku zapisania dziecka do szkoły. Do szkoły podstawowej dziecko uczęszcza od 4 do 12 roku życia, a do średniej od 12 do 18 roku życia. Polacy często nie wiedzą że

⁷ *Problemy polskich migrantów zarobkowych w Holandii*, „Biuletyn Migracyjny”, maj 2011, s. 6.

⁸ www.europal.europa.eu/news/expert/infopress, odczyt z dn. 06.11.2007.

⁹ *Raport: 5 lat w rozszerzonej Unii*, „Biuletyn Migracyjny”, maj 2009, nr 22, s. 10.

obowiązek nauki obejmuje dzieci od 4 roku życia, a także mają problem z tzw. numerem oświatowym. Numer ten legalnie pracujący Polacy i płacący podatki otrzymują w Urzędzie Skarbowym. Dla dzieci imigrantów z Polski problemem jest język niderlandzki, dlatego też utworzono na terenie Holandii Ośrodek Wsparcia dla uczniów z Europy Środkowej i Wschodniej, w którym rodzice otrzymują praktyczne porady, a także realizowane są specjalne programy edukacyjne dla tych uczniów¹⁰.

Obowiązkiem każdego imigranta przybywającego do Holandii na pobyt dłuższy niż 3 m-ce jest powiadomienie Urzędu Imigracji i Naturalizacji. Brak rejestracji w tym Urzędzie powoduje, że imigrant nie może skorzystać z zasiłku rodzinnego, ponieważ państwo dokłada się do wychowywania dzieci. Wniosek składa się w Oddziale Banku Ubezpieczeń Społecznych (SVB) właściwym dla siedziby pracodawcy. Również brak rejestracji w gminie uniemożliwia ubieganie się o zapomogę socjalną, stypendium lub pożyczkę studencką. Zasiłek dla bezrobotnych przysługuje Polakom, którzy pracowali na terenie Holandii (wysokość zależy od stażu pracy). Otrzymywać go mogą osoby aktywnie poszukujące pracy. Zasiłek ten przysługuje również z powodu złych warunków pogodowych lub innych nieprzewidzianych okoliczności.

Polityka imigracyjna Holandii i nastawienie społeczeństwa holenderskiego w stosunku do Polaków przybywających do Holandii po 2007 r. jest negatywna. Odzwierciedleniem były wypowiedzi polityków, m.in. reprezentujący centroprawicę Hable Zijlstra twierdził, że „...wyształcony Turek ze Stambułu musi chodzić na kursy, a bułgarski chłop nie...”¹¹. Również tezę tę popierał polityk socjalistów Paul Ulenbelt, który stwierdził, że „...napływ pracowników z Europy Wschodniej to problem, którego nie doceniamy. Biernie patrzemy jak tworzą się nowe getta...”¹². Władze holenderskie zmuszają osoby z UE-8, w tym głównie Polaków, Bułgarów i Rumunów (bo jest ich najwięcej) do rocznych kursów kulturoznawczych i nauki języka niderlandzkiego. Niepodjęcie kursu wiąże się z nieprzedłużeniem pobytu w tym kraju¹³. Holenderski serwis „Dutch News.nl”, w którym napisano „...Jasne, że Polacy to nowi Marokańczycy. Słyszeliśmy już, że kradną miejsca pracy, biją gejów, a teraz członkowie parlamentu straszą, że będą tworzyć getta...”. Holenderski profesor Piet Emmer, specjalista od imigracji, twierdzi, że „nie można integrować wszystkich przybyłych Polaków do Holandii, ponieważ należy odróżnić tych, którzy pragną pozostać na stałe”¹⁴.

¹⁰ K. Pawłowska-Solińska, D. Brzostek, *W krajach Beneluksu Polacy znajdują zatrudnienie w różnych zawodach*, „Gazeta Wyborcza”, 01.09.2008, nr 204 (dodatek „Praca”) nr 204 z dn. r., s. 5.

¹¹ „Dziennik Bałtycki”, 15.10.2007, s. 10.

¹² *Ibidem*, s. 10.

¹³ D. Bieńkowska, *Przymusowa integracja dla Polaków w Holandii*, „Dziennik Bałtycki”, 15.10.2007, s. 10.

¹⁴ *Ibidem*, s. 10.

W związku ze zmianą polityki imigracyjnej po 2006 r. w Holandii w wielu miastach, w których są duże skupiska Polaków opracowano specjalne wytyczne dotyczące informowania nowo przybyłych o ich prawach i obowiązkach. „10-cio punktowy plan Nowych Polskich/Europejskich Hadziejczyków”, który został uchwalony w Hadze. Zawarto m.in. informacje dotyczące funkcjonowania służby zdrowia, prawa pracy, praw mieszkaniowych, obowiązku ubezpieczeń. Stworzyć odpowiedni punkt w mieście, w którym imigranci z Polski otrzymają potrzebne informacje a następnie rozpropagować jego istnienie za pomocą mediów w Hadze, portal internetowy Polonia (www.polonia.nl), tygodnik „Niedziela” (www.niedziela.nl), jak również wykorzystać informacje przekazywane przez księży w Polskim kościele w Hadze. Należy podzielić imigrantów z Polski na tymczasowych i stałych. Zorganizować kursy języka niderlandzkiego, wiedzy obywatelskiej, do pomocy wykorzystać działające w Holandii organizacje polonijne zainteresowane taką działalnością. Ważnym elementem w tworzeniu sprzyjających warunków do adaptacji w Hadze było wykorzystanie znanych przedstawicieli Polonii w Holandii. Najważniejszym elementem w tym dokumencie było profilu imigranta z Polski (płeć, wiek, wykształcenie, szanse znalezienia pracy zgodnie z wykształceniem)¹⁵.

W refleksji uogólniającej należy stwierdzić, że polityka imigracyjna Holandii w stosunku do Polaków, a także innych imigrantów stwarza szereg barier. Polacy przybywający do Holandii napotykać na następujące bariery: brak znajomości języka niderlandzkiego, negatywny stosunek władz holenderskich ze względu na tworzenie gett, w których mieszkają sami Polacy, słaba znajomość systemu oświatowego (obowiązek szkolny od czwartego roku życia), słabe przystosowanie społeczne wynikające z braku zrozumienia dotyczącego „filaryzacji życia społecznego”, pluralizmu zachowań do innych grup, postrzegani jako Ci, którzy zabierają prace Holendrom. 40% Polaków mieszkających na stałe w Holandii, to ludzie młodzi pomiędzy 19 a 24 rokiem życia. Obecnie, mimo barier, Polacy nadal postrzegają Holandię jako państwo, w którym można osiągnąć wysoki status społeczny i jest ich ponad 400 tys. co stanowi 82% nowo przybyłych imigrantów do Holandii.

¹⁵ Dokument „ 10. punktowy plan Nowych Polskich/Europejskich Hadziejczyków” opracowany przez Miasto Haga w 2010 roku, s. 1.